

Tomasz Jachimek, Hymn heteroseksualist

(Śpiewają na przemian aktorka i aktor)

No to co, że płacząc sięgam po chusteczki

No to co, że piję wódkę, jaram fajki

No to co, że piersi małe jak spodeczki

No to co, że siurek mały jak skrzat z bajki

No to co, że mi się obiad czasem spali

No to co, że mam kontakty w gronie chlorów

No to co, że mnie pociąga świat seriali

No to co, że mnie pociąga świat futbolu

Ref. Bo w końcu te różnice są najprzyjemniejsze

Te przeciwieństwa przyciągają rzeczywiście

Niech żyją wady - te ogromne i te mniejsze

Śpiewamy my - heteroseksualiści

No to co, że zbyt poważnie biorę wszystko

No to co, że szczupły brzuch w tłuszczu zaginął

No to co, że czasem bywam feministką

No to co - bo ja szowinistyczną świnia

No to co, że drażni mnie gdy pijesz browar

No to co, że zapominam kupić kwiatka

No to co, że mnie zbyt często boli głowa

No to co, że często marzę o sąsiadkach

Ref. Bo w końcu te konflikty są najprzyjemniejsze

Te dzikie kłótnie przyciągają rzeczywiście

Niech żyją wojny - te ogromne i te mniejsze

Śpiewamy my - heteroseksualiści

No to co, że ze mnie kawał wrednej baby

No to co, że po gorzale ze mnie wariat

No to co, że mam cellulit i zajady

No to co, że mam łysinę oraz garba

No to co, że trzymasz w ręku tę siekierę

No to co, że trzymasz w ręku ten pogrzebacz

No to co, że jak zabiję pójdę siedzieć

No to co, że je**ę raz i nie ma przebac

Ref. Bo w końcu te emocje są najprzyjemniejsze

Walnąć siekierą albo pogrzebaczem z cynku

Tak załatwiają wojny większe oraz mniejsze

Heteroseksualiści w stanie spoczynku!!!